

Перевод

Szanowni obrońcy zwierząt wszystkich krajów!

Zwracamy się do was z Rosji, z miasta Sankt-Petersburg.

Prosimy o pomoc i poparcie dla światowej społeczności, walczącej o prawa zwierząt.

Jak wiadomo, zwierzęta w Rosji są praktycznie bezbronne.

Trzeciego września 2012 r. na osiedlu Czeriomuchino w dzielnicy Przyozetskiej (w pobliżu stolicy kulturowej, ładnego i wielkiego miasta jakim jest Sankt-Petersburg) wydarzyło się coś strasznego.

Na tym niewielkim osiedlu, zgodnie z rozkazem dyrektora poligonu koncernu "Elektropribor" Juria Ditrichsa odbył się okrutny i bezwzględny sąd nad bezdomnymi i domowymi kotami.

Spróbujmy rozjaśnić sytuację. W Rosji, która walczy o to, żeby nazywać się państwem demokratycznym, tak jak w zamierzchłym średniowieczu jeden człowiek ma prawo decydować o losie ponad dziesięciu spokojnych i nieszkodliwych zwierząt. Decydować nie patrząc na obowiązujące prawo, zgodnie z własnym uznaniem, zagrażając obywatelom, którzy nie zgadzają się z jego decyzją. W demokratycznej Rosji jest to całkiem możliwe, zwłaszcza kiedy ta osoba obejmuje wysokie stanowisko.

Ditrichs Jurij Władimirowicz posiada wystarczająco wpływowych przyjaciół i protektorów, aby deptać prawo, nie liczyć się ze zdaniem zwykłych obywateli i ludzkim współczuciem. Nie podobała mu się ilość kotów, mieszkających na osiedlu, uważał ją za nadmierną. Zaczął działać, nie oglądając się ani na prawo, ani na obowiązujący porządek, ani nawet na zwykłe współczucie.

03.08.12 około 11 nad ranem samochodem marki Peugeot o numerze rejestracyjnym P477BT47 przyjechali dwaj nieznani sprawcy..

Nie posiadali oni ani oficjalnych dokumentów, ani uniformu służb weterynaryjnych. Natomiast mieli przy sobie dmuchawki, przy pomocy których zaczęli rozstrzeliwać koty. Koty przeraźliwie miauczały, wiły się w konwulsjach, umierały nie od razu, ale w męczarniach. Następnie zwierzęta chowano do worka, ten z kolei do bagażnika samochodu. Mordercy nie okazali żadnych dokumentów, natomiast oznajmili, że pozwolenie na likwidację kotów ma U.W. Ditrichs

Po tym, jak worek z umierającymi kotami został wywieziony, nieznajomi wrócili po to, żeby napić się, wydawać nieludzkie krzyki, głośno kłać, popisywać się swoim okrucieństwem, co było szczytem cynizmu. Natrzęsając się nad uczuciami bezbronych starszych ludzi, mieszkańców osiedla, Ditrichs powiedział, że zabijanie kotów będzie odbywało się dalej. Mieszkańcy osiedla, obecni przy mordzie zwierząt, są gotowi potwierdzić na żądanie informację, przedstawioną w tym liście.

Telefon U.W Ditrichsa. - 8-921-904-53-49

Niestety w Federacji Rosyjskiej zwierzęta, żywe istoty, są przyrównywane do własności. Rosyjscy obrońcy zwierząt robią wszystko, by uchronić jak najwięcej zwierząt przed okrutnym traktowaniem. Ale nie zawsze oto się udaje. Tym razem miała miejsce akcja nadzwyczajnego okrucieństwa, przekroczenie służbowych

kompetencji przez wysoko postawionego urzędnika, jak również bezkarność sprawców. Ten problem mógł zostać rozwiązany zgodnie z prawem Federacji Rosyjskiej.

Zdjęcia z rozprawy, groźby o odłączeniu zaopatrzenia w wodę, „rozporządzenia służby sanitarno-epidemiologicznej” (dokument był zfałszowany) oraz linki do reportaży rosyjskich programów telewizyjnych są opublikowane na stronie Demokrator <http://democrator.ru/problem/8341>

W związku z wyżej przedstawionym prosimy międzynarodowe społeczeństwo, nieobojętne na losy zwierząt o:

- potępienie działań dyrektora poligonu koncernu „Elektropribor” Ditrichsa Juria jako nieuzasadnione i nieludzkie, co więcej, powiązane ze sfalszowaniem dokumentów i niezawołowanym szantażem.

- zawiadomienie wszystkich zagranicznych przedsiębiorstw i koncernów, które są partnerami koncernu „Elektropribor” o rażącym okrucieństwie, naruszeniu prawa, elementarnych norm przyzwoitości i moralności, złamaniu praw zwierząt przez jednego z wysoko postawionych urzędników danego koncernu.

Drodzy zagraniczni przyjaciele, pamiętajcie o tym, że ten, kto tak okrutnie i nieprawowicie działa u siebie w ojczyźnie, korzystając z bezkarności niesie niebezpieczeństwo i dla cywilizowanej ludzkości.

Wszelkie materiały (zdjęcia, dokumenty i t. d.) zostaną udostępnione na wasze żądanie

Оригинал

Защитники животных во всех странах!

Это обращение из России, из города Санкт-Петербурга.

Мы просим помощи и поддержки мирового сообщества по защите прав животных.

Как известно, в России животные практически беззащитны.

3 сентября 2012 года в пос. Черёмухино Приозерского района (поблизости от культурной столицы, прекрасного и большого города Санкт-Петербурга) произошёл ужасный случай.

В небольшом посёлке по распоряжению начальника полигона концерна "Электроприбор" Дитрихса Юрия Владимировича была проведена жестокая, изуверская расправа над бездомными и домашними кошками.

Поясним. В России, которая борется за звание демократического государства, как в дремучем средневековье, один человек вправе решать судьбу более чем десятка мирных и безобидных животных. Решать, не опираясь на закон, решать по собственному усмотрению, угрожая несогласным с его решением жителям. В демократической России это вполне возможно, если указанный человек занимает высокий пост.

Дитрихс Юрий Владимирович обладает достаточно влиятельными друзьями и покровителями, чтобы плевать на закон, мнение рядовых граждан и простую, человеческую гуманность. Ему не понравилось количество

кошек, живущих в посёлке, он счёл их чрезмерным. И начал действовать, не опираясь ни на закон, ни на порядок, ни на банальную жалость.

03.08.12 около 11 часов утра на машине марки Пежо 47 региона номер Р477ВТ приехали двое неизвестных.

Ни официальных документов, ни униформы служащих по отлову бродячих животных у них с собой не было. Зато при себе у них были духовые ружья, из которых они начали расстреливать кошек. Кошки громко кричали, бились в конвульсиях. Умирали не сразу, в мучениях. Ещё живых животных складывали в мешок, тот, в свою очередь, в багажник машины. Никаких документов убийцы не предъявили, однако устно они заявили, что разрешение на уничтожение кошек есть у Дитриха Ю.В.

После того, как мешок с умирающими кошками увезли, неизвестные вернулись — выпивали, издавали нечеловеческие крики, громко ругались матом, бравировали своей жестокостью, что выглядело верхом цинизма. Глумясь над чувствами пожилых беззащитных людей, жителей посёлка, Дитрих Ю.В. заявил, что уничтожение кошек будет продолжаться и впредь. Присутствовали при убийстве животных и готовы подтвердить сведения, изложенные в данном письме жители посёлка по первому требованию.

Телефон Дитриха Ю.В. - 8-921-904-53-49

В Российской Федерации, к сожалению, животные – одушевлённые существа – приравниваются к собственности. Российские зоозащитники делают всё возможное, чтобы спасти от жестокого обращения как можно больше животных. Но нам не всегда это удаётся. В данном случае имел место случай крайней жестокости, превышения должностных полномочий лицом, наделённым властью, и вопиющая безнаказанность виновников. Тогда как проблема вполне могла быть решена в правовом русле законов Российской Федерации.

Фотографии с расправы 03.09, объявлений об угрозе отключения водоснабжения, "распоряжения СЭС" (как выяснилось, документ был подложным!), а также ссылки на репортажи Российского ТВ опубликованы на портале Демократор - <http://democrator.ru/problem/8341>

В связи с вышеизложенным, убедительно просим международную общественность, неравнодушную к судьбе животных:

- осудить действия начальника полигона концерна "Электроприбор" Дитриха Юрия Владимировича, как неправомерные и негуманные, более того, связанные с подлогом документов и незавуалированным шантажом.

- Оповестить все предприятия и концерны, являющиеся партнёрами концерна «Электроприбор» за рубежом, о вопиющей жестокости, нарушении закона, элементарных норм порядочности и нравственности, нарушении прав животных одним из высокопоставленных чиновников данного концерна.

Дорогие зарубежные друзья, помните о том, что тот, кто столь жестоко и неправомерно действует у себя на родине, пользуясь безнаказанностью, представляет опасность и для цивилизованного человечества.

Любые материалы (фото, печатные и т.д. будут Вам предоставлены по первому требованию).